

Sygn. akt III Ca 154/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko M. S.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt III RC 696/12

1 oddala apelację;

2 nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 154/14

UZASADNIENIE

Małoletnia powódka A. S. działająca przez matkę I. S. wniosła pozew o alimenty w wysokości po 3 500 zł miesięcznie, w miejsce alimentów ustalonych w wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie II RC 1543/09 po 2 000 zł miesięcznie przeciwko pozwanemu M. S. oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że wyrokiem z dnia 6 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej alimenty po 2 000 zł miesięcznie, w tym czasie małoletnia miała 3,5 roku, a koszty jej utrzymania nie przekraczały zasądzonej kwoty. W grudniu 2012 r. małoletnia kończy 6 lat, a od nowego roku kalendarzowego będzie uczęszczać do przedszkola, zaś w roku 2013/2014 rozpocznie edukację szkolną, co wiąże się z dużymi wydatkami. Małoletnia jest w wieku ciągłego wzrostu i rozwoju, co wiąże się ze zwiększeniem jej potrzeb i licznymi wydatkami. Zacznie także uczęszczać na dodatkowe zajęcia, które umożliwią jej prawidłowy rozwój, aktualnie są to zajęcia z rytmiki i nauka języka angielskiego. Koszt zajęć rytmiki wynosi 45 zł miesięcznie, a kurs języka angielskiego na cały rok szkolny wynosi 800 zł. Z udziałem w tych zajęciach wiąże się wydatki na pomoce oraz transport do miejsc, gdzie odbywają się zajęcia. Koszty rozrywki wynoszą około 100 zł miesięcznie. Sytuacja majątkowa matki małoletniej nie uległa w ostatnim czasie poprawie, gdyż nadal poszukuje ona pracy, musiała zawiesić prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą i jest zarejestrowana w PUP. Uchylenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem matki małoletniej w sprawie III RC 520/11

spowoduje, że pozostanie ona bez środków do życia. Od czasu nałożenia na pozwanego obowiązku alimentacyjnego sytuacja pozwanego uległa poprawie, co wynika z dokumentacji przedłożonej przez niego w sprawie III RC 520/11, z której to wynika, że jego dochody kształtują się na poziomie kwoty około 5 mln rocznie tj. około 410 000 zł miesięcznie. Podała, że dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, a poziom życia pozwanego jest bardzo wysoki.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, że matka małoletniej od dnia 6 lipca 2010 r. do nadal pobiera od pozwanego alimenty w kwocie 4 000 zł miesięcznie, a obowiązek ich płacenia nie został jeszcze prawomocnie zniesiony, zaś wyrok Sądu Rejonowego uchyla alimenty wobec matki małoletniej dopiero z dniem 1 lutego 2013 r. Pozwany wyraził gotowość uznania powództwa do kwoty po 2 500 zł miesięcznie, w razie uchylecia obowiązku alimentacyjnego wobec I. S..

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim ustalił, co następuje:

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku rozwiązał przez rozwód małżeństwo I. S. i M. S. z winy obu stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką stron A. S. urodzoną (...) powierzono matce małoletniej, ograniczając władzę rodzicielską pozwanego do współdecydowania w sprawach leczenia, wykształcenia i kontaktowania się z córką w każdą pierwszą i trzecią sobotę miesiąca, poza miejsce zamieszkania dziecka, w godzinach od 10.00 do 13.00, w obecności kuratora sądowego, bez udziału powódki i innych osób trzecich. Kosztami utrzymania obciążono obie strony, z tym, że pozwanego zobowiązano do płacenia alimentów po 2 000 zł miesięcznie, zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku z dnia 10 czerwca 2008 r. w sprawie III RC 150/08. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz I. S. alimenty po 4 000 zł miesięcznie.

Małoletnia A. miała wówczas 3 i pół roku. I. S. pracowała przed urodzeniem dziecka, osiągając dochód wysokości około 2 000 zł miesięcznie. Mieszkała sama z dzieckiem w budynku jednorodzinny, którego koszty utrzymania wynosiły około 1 200 zł. Matka małoletniej spłacała kredyt zaciągnięty na remont w wysokości 1 000 zł miesięcznie. Małoletnia była zdrowa, pozostawała jednak pod kontrolą specjalistów z uwagi na tzw. „gołębi chód”. Dochody pozwanego wynosiły około 1 000 000 zł rocznie. Wysokość alimentów na rzecz małoletniej strony ustaliły na kwotę 2 000 zł, co sąd orzekający rozwód uznał za zasadne, zwracając jednak uwagę na fakt, że alimenty w tej wysokości przekraczają faktyczne potrzeby finansowe dziecka w tym wieku. Pozwany zgodził się również na alimenty na rzecz I. S. w wysokości 4 000 zł.

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim (III RC 520/11) uchylił obowiązek alimentacyjny pozwanego względem I. S. od dnia 1 lutego 2013 r., a Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił apelację od tego wyroku.

I. S. ma obecnie 40 lat. Z zawodu jest nauczycielem. Ukończyła również studia podyplomowe z zarządzania oświatą oraz wychowania fizycznego. Od urodzenia dziecka nie pracuje zawodowo. Przed urodzeniem małoletniej pracowała w Liceum w W. jako nauczyciel sztuki i wiedzy o kulturze. Szuka pracy, jest zarejestrowana w PUP w W. W międzyczasie prowadziła również działalność gospodarczą jako animator zajęć plastycznych w domach kultury, którą zawiesiła z uwagi na to, że nie przynosiła ona dochodów. Swoje koszty utrzymania oceniała na: wyżywienie około 600 – 700 zł miesięcznie, ubranie, obuwie około 600 – 700 zł miesięcznie, środki kosmetyczne, środki czystości około 400 zł, wydatki na dentystę 200 – 300 zł rocznie. Mieszkała wraz z małoletnią w W. na ul. (...), a często przebywała w G. u swoich rodziców. Na koszty utrzymania domu składały się wydatki na: ogrzewanie gazowe około 600 zł miesięcznie w sezonie, energia elektryczna około 140 – 150 zł miesięcznie, woda około 50 zł miesięcznie, wywóz śmieci około 60 zł rocznie, Internet około 250 – 300 zł miesięcznie. Obecnie mieszka z córką w domu rodziców w G., gdyż dom w W. sprzedała za kwotę 450 000 zł. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży domu zamierza przeznaczyć na zakup domu lub mieszkania dla siebie i córki.

Małoletnia A. ma obecnie 6 lat. Na koszty jej utrzymania składają się wydatki na: wyżywienie około 450 zł potrzeby higieniczne, środki czystości około 100 zł miesięcznie, lekarstwa w razie choroby i wizyty lekarskie 100 zł miesięcznie, odzież, obuwie około 500 zł miesięcznie, za przedszkole płaciła w zależności od tego ile dni małoletnia była około 35

zł miesięcznie, za dodatkowe zajęcia rytmiki płaciła 45 zł, 100 zł język angielski i 10 zł warsztaty. Dodatkowy koszt stanowił zakup stroju na rytmikę, przybory szkolne 100 zł miesięcznie, pomoce edukacyjne, które matka małej kupuje jej na użytek domowy jak płyty edukacyjne, bajki, książki, pomoce do nauki pisania, przybory plastyczne, zabawki około 200 zł miesięcznie, rekreacja dla dziecka i wyjazdy wakacyjne średnio około 350 zł miesięcznie, koszty paliwa na dowóz małej około 400 zł miesięcznie. W 2011 r. mała często chorowała na różnego rodzaju infekcje, a koszt jednej wizyty lekarskiej wynosił 100 zł. Matka małej kupuje dla córki odzież w firmowych sklepach np. H&M, Tchibo, kupuje również ubrania w Czechach. W styczniu 2013 r. zakupiła dla córki spodnie, swetry, rajstopy. Za kurtkę zapłaciła 170 zł, za buty około 100 zł. Rocznie kupuje dla córki około 6 par butów. Kupuje stroje na różnego rodzaju okoliczności jak np. bal w szkole, czy halloween. Od września 2013 r. mała A. uczęszcza do I klasy szkoły podstawowej w G.. Na wyprawkę do I klasy matka małej wydała około 500,00 zł, tornister to koszt 300,00 zł, wyposażenie dodatkowe 200 – 300 zł, co daje rocznie około 1 050 zł, tj. około 90 zł miesięcznie. Mała uczęszcza na lekcje pianina, których koszt wynosi 150 zł miesięcznie.

Pozwany M. S. ma 54 lata, z zawodu jest technikiem elektrykiem. Prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu, transportu i usług. W 2012 r. zadeklarował do Urzędu Skarbowego dochód w wysokości 5 223 603,44 zł. Utrzymuje dwa domy: swój i swojej mamy, co stanowi łączny koszt w wysokości około 5 000 zł miesięcznie. Pomaga w utrzymaniu pełnoletniej córce S., która studiuje, przekazując jej kwotę około 5 000 zł – 6 000 zł miesięcznie. Swoje miesięczne koszty utrzymania oceniał na kwotę 4 000 – 5 000 zł miesięcznie (w zakresie żywienia, odzieży i obuwia). Pozwany dużo podróżuje, żegluje, wyjeżdża na narty, jeździ do Chorwacji, Kenii, Brazylii. Koszt wyjazdu do Brazylii to kwota około 15 000 – 20 000 zł. Prócz alimentów na małą kupił dla niej komputer, na każde spotkanie z córką starał się przynosić prezenty. Na urządzenie domu, w którym matka małej mieszkała po rozwodzie wydał 40 000 zł. Zakupił meble dla córki, urządzenie ogrodu, placu zabaw, trampolinę. Spłaca kredyty w wysokości 70 000 – 80 000 zł miesięcznie. Kredyty zaciągnął na prowadzenie działalności i zakup domu dla małej i jej matki. Rata z tego tytułu wynosi 7 000 zł miesięcznie. Posiada 2 samochody marki M. i jednego V., za które płaci raty leasingowe około 25 000 zł miesięcznie. Pozwany chciałby córkę zabierać na narty, basen, chce ją zainteresować jazdą konną, tenisem, na co matka małej nie wyraża zgody. Deklaruje dodatkową pomoc w razie potrzeby, jeśli matka małej miałaby inny stosunek do jego kontaktów z córką. Uważa, że wyższe alimenty na córkę faktycznie będą wykorzystywane na potrzeby jej matki, która nadal nie pracuje.

Sąd Rejonowy nie podzielił wszystkich twierdzeń matki małej, co do kosztów utrzymania córki, gdyż mając na uwadze wiek dziecka, jego uzasadnione potrzeby, przy przyjęciu równej stopy życiowej stron zawyżone były w jego ocenie wydatki na żywienie, koszty ubrania, leczenia, czy inne dodatkowe rozrywki, albowiem kwota 450 zł miesięcznie w stopniu dostatecznym zabezpiecza potrzeby 6 – letniego dziecka w zakresie żywienia. Sąd Rejonowy podkreślił także, że matka małej nie wykazała za pomocą rachunków, by na odzież i ubranie wydawała miesięcznie aż 600 zł, a jak podała kupuje rocznie dla córki około 6 par butów, przy czym jedna para to około 100 zł. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że zakup takich rzeczy jak np. kurtki, spodnie, swetry, rajstopy, czy inne z pewnością nie odbywa się co miesiąc, a dziecko w wieku małej nie rośnie w tempie, które wymagałoby comiesięcznej wymiany odzieży. Dlatego też w świetle podanych przez matkę okoliczności i przedstawionych rachunków uznał, że kwota 500 zł miesięcznie zabezpieczy potrzeby małej na wystarczającym dla jej wieku i rozwoju poziomie w tym zakresie, tym bardziej, że kwotę taką odnośnie odzieży wskazywał również sam pozwany w swoich zeznaniach (k:80).

Sąd Rejonowy uznał także za zawyżone koszty wyjazdów wakacyjnych, które matka małej oceniała na około 2 000 zł jeden, koszty paliwa na dowóz małej. Jak podała jeden wyjazd odbywa się zawsze do W. w związku z mikołajkami i urodzinami małej. Z przedstawionej przez matkę powódki faktury wynika, że w ubiegłym roku za pobyt w hotelu (...) matka małej zapłaciła 1 163,50 zł za dwie osoby (k:33). Dokładając do tego koszty paliwa i inne wystarczająca będzie kwota 1 500 zł na jeden wyjazd. Dlatego też Sąd Rejonowy przyjął, że kwota około 3 000 zł rocznie zaspokoi potrzeby dziecka co do wypoczynku wakacyjnego, czy ferii tj. po około 250 zł miesięcznie.

Jako znacznie zawyżony ocenił Sąd Rejonowy podawany przez matkę koszt zakupu plecaka do szkoły dla małej, który miał stanowić koszt 600 zł, a kwoty tej matka małej w żaden sposób nie uwiarygodniła, zaś mając na

uwadze potrzeby dziecka w wieku małoletniej oraz zasady doświadczenia życiowego nawet za połowę tej kwoty można dziecko wyposażyć w plecak wystarczający dla jego potrzeb.

Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlega rozpoznaniu w oparciu o przepisy art. 133, art. 135 i 138 kro, a rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które jeszcze nie jest w stanie się utrzymać samodzielnie, przy czym wykonanie tego obowiązku może polegać, w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie, co oznacza, że dziecku od chwili urodzenia rodzice obowiązani są zapewnić utrzymanie na takiej samej stopie, na jakiej sami żyją, niezależnie od tego, czy żyją wspólnie z nimi czy też oddzielnie. Rozważając przepisy art. 135 § 1 kro i art. 138 kro nie można abstrahować od obowiązków wynikających z innych przepisów. Art. 96 kro nakłada na rodziców obowiązek troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, zaś wedle art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie także wtedy, gdy nie znajduje się w niedostatku. Wobec treści tych przepisów Sąd Rejonowy uznał, że rodzic powinien dzielić się z dzieckiem skromnym nawet dochodem, a zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, przy czym wykonanie tego obowiązku względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie i wychowanie, w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania małoletniego.

Sąd Rejonowy podkreślił, że potrzeby materialne i niematerialne każdego człowieka kształtują się inaczej. Obydwa te rodzaje potrzeb są ze sobą sprzężone i tylko ich łączne zaspokojenie zapewnia godziwą egzystencję. W takim kontekście można mówić o zaspokojeniu potrzeb usprawiedliwionych, które każdy uprawniony powinien mieć zapewnione. Są one uzależnione od indywidualnych cech uprawnionego, tj. od wieku, stanu zdrowia, zawodu, pozycji społecznej i dotychczasowej stopy życiowej. Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako przejaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowe - materialne i intelektualne uprawnionego. Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokajane, wyznacza treść art. 96 kro, według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie - odpowiednio do jego uzdolnień - do pracy dla dobra społeczeństwa. Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), a także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego), według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Będzie to mieć wpływ na rozstrzygnięcie, w jakiej mierze możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego będą wzięte pod uwagę przy oznaczaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już tylko od osobistych cech dziecka oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku.

Od daty ostatniego orzekania o alimentach upłynęło prawie 4 lata. Poprzednio małoletnia miała 3,5 roku, a obecnie realizuje obowiązek szkolny na poziomie I klasy szkoły podstawowej. Oceniając, czy w sprawie doszło do zmiany stosunków uzasadniających zmianę w zakresie wysokości alimentów na małoletnią Sąd Rejonowy poczynił zastrzeżenie, że Sąd Okręgowy orzekając w wyroku rozwodowym o wysokości alimentów ustalił je zgodnie z wolą stron, nie badając już szczegółowo wysokości potrzeb małoletniej, zwrócił jednak uwagę na to, że kwota ta przekracza faktyczne potrzeby dziecka, ale z uwagi na zgodną wolę stron w tym zakresie przyjął wysokość tych alimentów jako kwotę adekwatną do potrzeb dziecka w tym okresie czasu. W niniejszej sprawie konieczne było zatem ustalenie, czy potrzeby te uległy zmianie i w jakim zakresie. Z jednej strony, z uwagi na fakt, że matka małoletniej sprzedała dom i zamieszkuje obecnie u rodziców zmniejszyły się koszty utrzymania w zakresie mieszkania, które poprzednio stanowiły znaczny wzrost w pozycji domowego budżetu. Matka małoletniej sprzedała dom, a środki pochodzące z jego sprzedaży zamierza przeznaczyć na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swoich i dziecka. Obecnie jednak nie ponosi już kosztów utrzymania domu. Z drugiej strony małoletnia rośnie, rozwija się, dla prawidłowego i zrównoważonego rozwoju wymaga różnych dodatkowych zajęć jak język angielski, rytmika i inne, których zasadność i koszt nie był jednak przez pozwanego kwestionowany. Wreszcie rozpoczęła edukację, co również wiąże się z kosztami. W ocenie Sądu Rejonowego potrzeby małoletniej od daty poprzedniego orzekania o alimentach wzrosły, ale z pewnością nie tak znacznie jak to przedstawiała jej matka, gdyż postępowanie dowodowe wykazało, że potrzeby te kształtują się obecnie na poziomie kwoty 2 500 – 2 600 zł miesięcznie i kwota ta zaspokoi potrzeby dziecka w zakresie edukacji, zajęć dodatkowych, wyżywienia, odzieży, obuwia, rekreacji, wypoczynku, leczenia, środków higieny itp. bieżących potrzeb. Zważyć należy, że pozwany, któremu przysługuje władza rodzicielska nad małoletnią deklaruje dodatkową pomoc i chęć rozwijania zainteresowań małoletniej np. nauki jazdy na nartach, gry w tenisa, nauki pływania, czy wyjazdów. Pozwany ma prawo to tego, by część swojego obowiązku alimentacyjnego względem córki wykonywać w ten właśnie sposób, co jest rzeczą naturalną i pozwala również na zaspokojenie potrzeb emocjonalnych małoletniej w zakresie kontaktu ojca z córką, a także zabezpieczył już potrzeby mieszkaniowe byłej żony i córki kupując dla nich dom i wyposażając go.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 7 listopada 2013 r. zasądził od pozwanego M. S. na rzecz małoletniej powódki A. S. alimenty w kwocie po 2 500 zł miesięcznie począwszy od dnia 16 listopada 2012 r. płatne do rąk matki dziecka I. S. do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności, w miejsce alimentów w kwocie po 2 000 zł miesięcznie wynikających z wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku z dnia 6 lipca 2010 r. w sprawie o sygn. akt II RC 1534/09 (pkt 1), w pozostałej części oddalił powództwo (pkt 2), kosztami obciążył pozwanego i nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim kwotę 300 zł tytułem należnej opłaty sądowej (pkt 3), wzajemnie zniósł koszty zastępstwa procesowego między stronami (pkt 4), wyrokowi w pkt. 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 5).

Tak ustalone alimenty w ocenie Sądu Rejonowego adekwatne są do potrzeb dziecka, jak również możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, który bez wątpienia jest osobą majątną, gdyż w zeszłym roku wykazał dochód powyżej 5 mln złotych, natomiast równa stopa życiowa powódki i pozwanego nie oznacza mechanicznego podziału dochodów rodziny, a dopuszczalne i nieuniknione jest różnicowanie wydatków poszczególnych członków rodziny, ponieważ alimenty winny być adekwatne do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie zostało wykazane, by potrzeby dziecka kształtowały się na poziomie kwoty 3 500 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy wskazał, że również matka małoletniej winna się przyczynić finansowo do utrzymania córki, gdyż ma takie możliwości zarobkowe - matka małoletniej jest osobą młodą, zdrową, posiadającą zawód, doświadczenie zawodowe, ukończyła dodatkowo studia podyplomowe w wybranym przez siebie kierunku. Zwrócił uwagę także na to, że małoletnia uczęszcza obecnie do szkoły, więc nie wymaga już pieczy w takim zakresie jak 3,5 letnie dziecko.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na podstawie art. 133§1 kro i art. 135 kro i art. 138 kro (pkt 1 i 2 wyroku), na podstawie art. 333 kpc (pkt 5 wyroku), na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych w związku z art. 100 kpc (pkt 3), a na podstawie art. 102 kpc w związku z art. 100 kpc (pkt 4 wyroku).

Apelację od tego orzeczenia złożyła powódka zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i zarzucając mu:

a sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że koszty utrzymania małoletniej kształtują się na poziomie 2 500 zł, podczas gdy z zeznań jej matki oraz przedłożonych dowodów wynika, że koszty te są znacznie wyższe,

b naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 kpc) poprzez dowolną ocenę dowodów i nierozważenie wszechstronne całości zebranego materiału dowodowego, a w szczególności zeznań matki powódki, z których wynika, że koszty utrzymania powódki są znacznie wyższe niż zasądzone alimenty

i wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na rzecz małoletniej powódki alimentów w kwocie po 3 500 zł miesięcznie, a także dopuszczenie dowodów z paragonów i wydruków z kasy fiskalnej /k. 127 – 129/ na okoliczność poniesionych przez matkę powódki kosztów związanych z utrzymaniem małoletniej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że wydatki na małoletnią dokonywane przez matkę przekraczają 2 500 zł, a ponadto rozkładają się na nią rozdzielone koszty za media, prąd, ogrzewanie, wodę, internet i telewizję, a rodzice powinni zapewnić dzieciom utrzymanie na tej samej stopie życiowej, na której sami żyją, a matka pozwanej jest osoba poszukującą pracy bez stałego dochodu, zaś jej ojciec uzyskuje roczny dochód przekraczający 5 000 000 zł i na utrzymanie starszej córki przeznaczają 5 000 – 6 000 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy dowolnie przyjął, że potrzeby wakacyjne małoletniej zaspokoi kwota 3 000 zł rocznie, a przecież wakacje powinna spędzać w takich samych warunkach, jak wówczas, gdy jej rodzice byli razem.

Wniosek o dopuszczenie dowodów uzasadniła tym, iż na ostatniej rozprawie została przesłuchana matka powódki w tym zakresie, ale nie posiadała wówczas przy sobie tych dokumentów i nie mogła ich przedstawić na poparcie swoich zeznań.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i dlatego została oddalona.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne, to samo dotyczy rozważań dokonanych przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim.

Sąd Okręgowy oddalając wnioski dowodowe powódki zgłoszone w apelacji brał pod uwagę, iż dotyczyły one paragonów z lipca i sierpnia 2013 r., a więc jeszcze przed wydaniem orzeczenia przez Sąd Rejonowy, które zapadło w listopadzie 2013 r. po wezwaniu matki powódki do osobistego stawienia się celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu. Te wnioski dowodowe mogły być wówczas złożone (nic nie stało temu na przeszkodzie), a pełnomocnik powódki, ani jej matka nie zgłaszali wówczas żadnych wniosków dowodowych /k. 108/. W tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się na treści art. 381 kpc.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc, wbrew twierdzeniom powódki, nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenę w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie. Powódka nie wykazała, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, a nie jest wystarczające

samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 4/98, LEX nr 50231).

W rozpoznawanej sprawie trudno przyjąć, aby usprawiedliwione potrzeby 6 letniego dziecka, które w 2013 r. pierwszy raz poszło do szkoły kształtowały się na poziomie wyższym niż

2 600 zł, co więcej takie wyższe koszty utrzymania małoletniej w ogóle nie zostały wykazane (art. 6 kc). Nie można Sądowi Rejonowemu zasadnie zarzucić niewłaściwego ustalenia usprawiedliwionych potrzeb małoletniej, albowiem ustalenie tych potrzeb dla 6 letniego dziecka na poziomie 2 500 – 2 600 zł jest prawidłowe. Z samego wyliczenia kosztów przedstawionych przez matkę powódki wynika, iż kształtują się ona na poziomie 2 400 zł nie licząc lekcji pianina (150 zł), ale za to łącznie z wydatkami na wyjazdy turystyczne (po 350 zł miesięcznie), wyprawką w łącznej w kwocie 1 100 zł (91,67 zł miesięcznie) i pozostałymi wydatkami na małoletnią. Nie sposób także nie podkreślić, iż wyjazd np.: na mikołajki w grudniu 2012 r. o Hotelu (...) w W. kosztował około 1 500 zł, ale dotyczył dwóch osób, a nie tylko małoletniej. Alimenty zasądzone na rzecz małoletniej nie służą zaś do zaspokajania potrzeb innych osób, a tylko mają na celu zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej (art. 135 § 1 kro), dlatego też przyjęta przez Sąd Rejonowy kwota 350 zł miesięcznie na wyjazdy wakacyjne i inne w zupełności pokrywa te potrzeby, tym bardziej, że nie wykazano, aby jakieś wyjazdy dziecka kosztowały więcej, a sama matka powódki przyznała, że na wakacje wyjeżdżają do Hotelu (...) w W. na tydzień, ale dwa razy. Nie wykazała jednak ile te wyjazdy kosztują wskazując jedynie, że są po ponad 2 000 zł za wyjazd, ale Sąd Rejonowy słusznie nie dał temu wiary w pełnym zakresie i koszty tego obniżył do 3 000 zł (po 250 zł miesięcznie). Dodatkowe 100 zł miesięcznie na inne wyjazdy w zupełności pokrywa potrzeby małoletniej. Należy także podnieść, że nie wykazano, aby potrzeby małoletniej na wyjazdy wakacyjne były ponoszone w wyższych kwotach niż po 350 zł miesięcznie (art. 6 kc). Ponadto porównanie kosztów wskazanych przez matkę powódki na wyżywienie małoletniej (600 zł miesięcznie) z kosztami na wyżywienie jej matki (600 – 700 zł miesięcznie) wyraźnie wskazuje na zawyżenie tych pierwszych, nie można więc bezkrytycznie przyjąć takiego oświadczenia i dlatego Sąd Rejonowy słusznie ustalił, że te koszty są na poziomie 450 zł, nie jest to bowiem koszt wyżywienia osoby dorosłej, lecz 6 letniego wówczas dziecka.

Biorąc powyższe pod rozwagę należy wyraźnie podkreślić, że nie ma żadnej sprzeczności pomiędzy istotnymi ustaleniami Sądu Rejonowego, a zebrany materiał dowodowy w żadnej części. Zarzuty apelacji w tym zakresie są bezpodstawne, co więcej nawet w apelacji nie jest wyraźnie wskazana kwota usprawiedliwionych potrzeb małoletniej, poza stwierdzeniem, że przekraczają one 2 500 zł i żądaniem zasądzenia 3 500 zł miesięcznie tytułem alimentów. Można się więc domyślać, że te koszty wynoszą około 3 500 – 3 600 zł miesięcznie, ale nie zostało to w żaden sposób udowodnione (art. 6 kc).

Należy także podkreślić, że to oboje rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci, które można także wykonać w całości lub w części poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie małoletnich, którzy nie są w stanie utrzymać się samodzielnie (art. 135 § 1 i 2 kro). Dlatego nie może być tak, aby całością kosztów utrzymania małoletniej obciążać pozwanego, ponieważ także jej matka powinna te koszty w części ponieść.

Powódka w żaden sposób nie wykazała, że jej koszty utrzymania przenoszą kwotę 2 500 – 2 600 zł miesięcznie, a co za tym idzie nie można było uznać jej żądania zgłoszonego w apelacji za zasadne. Natomiast wskazane w toku przesłuchania matki powódki /k. 57v./ koszty utrzymania małoletniej powódki na kwotę 3 000 – 3 500 zł nie są niczym uzasadnione i nie są udowodnione (art. 6 kc).

Ponadto podnoszone w apelacji koszty związane z opłatami za mieszkanie nie zostały także w żaden sposób wykazane, a już na ostatniej rozprawie przed Sądem Rejonowym /k. 108/ matka powódki wskazywała, że sprzedała dom, a więc kosztów jego utrzymania już nie ponosi i nie mogą one obciążać w części małoletniej powódki; wskazała także, że mieszka z córką u rodziców w G., ale jakie są koszty zamieszkiwania tam obciążające powódkę nie wykazano w żadnym zakresie, gdyż na tę okoliczność nie przedstawiono także wniosków dowodowych, a powódka nie może być obciążana całością tych kosztów. Matka powódki wyraźnie wskazała, że nie przedstawiła rachunków na utrzymanie domu w G. /k. 57v./ wskazując, że to iż na rachunkach jest wskazany G. to nie znaczy, że dotyczą one tego domu, gdyż ten adres

znajduje się na nich z uwagi na jej miejsce zameldowania. Ostatecznie więc w takim stanie sprawy nie wykazano żadnych kosztów utrzymania małoletniej powódki w zakresie zamieszkania z dziadkami w G. (art. 6 kc).

Mając powyższe na uwadze:

a w oparciu o art. 385 kpc w związku z art. 138 kro oraz art. 135 § 1 i 2 kro, art. 128 kro i art. 6 kc należało orzec jak w punkcie 1 wyroku,

b na podstawie art. 102 kpc należało orzec jak w punkcie 2 wyroku biorąc pod uwagę, że sprawa dotyczy alimentów zasądzonych od ojca na rzecz małoletniej córki dopiero rozpoczynającej edukację szkolną, a małoletnia sprawę w apelacji przegrała, dlatego – zdaniem Sądu Okręgowego – zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uprawniający do skorzystania z tego przepisu.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk